WIADOMOŚCI KRAJOZNAWCZE I TURYSTYCZNE

BIULETYN INFORMACYJNY



POLSKIEGO TOW. KRAJOZNAWCZEGO

Członkowie P. T. K. otrzymują biuletyn bezpłatnie, korzystają ze zniżek na kolejach i w schroniskach!

Rok V. Warszawa, luty 1934 № 2 (37)

SPOŁECZNA ROLA KRAJOZNAWSTWA. I. PRZYKŁADY OBCE.

Nikt dotychczas w Polsce nie zajął się w sposób wszechstronny zbadaniem dróg rozwojowych ruchu krajoznawczego u obcych, nie zajęto się dotychczas poznaniem historji ruchu krajoznawczego w Polsce. Cudzoziemcy(!), którzy o naszym ruchu krajoznawczym pisali (rosjanin: N. J. Sofronow, „Oczerk razwitja rodinowiedienia w Polszie". Jurjew. 1913, tłumaczący nasze krajoznawstwo jako „ojczyznoznawstwo" i „l'investigation du pays polonais" i niemiec, dr Hans Praesent, autor bibljografji krajoznawstwa polskiego: „Bibliographischer Leitfaden für Polen. Einführung in die Literatur der landeskundlichen, völkischen und wirtschaftlichen Verhältnisse". Berlin. 1917.), traktowali je powierzchownie, bez dostatecznego znawstwa kulturalnych stosunków polskich. Ale nadewszystko brak naszemu ruchowi krajoznawczemu tła porównawczego, brak tem znaczy, że nasi bezpośredni sąsiedzi: Niemcy i Rosja, a zwłasza Z. S. R. R. przodują dzisiaj na polu społecznego ruchu krajoznawczego.

Krajoznawstwo powstało z romantycznego uroku przygody średniowiecznych wypraw rycerskich, z bohaterstwa wielkich odkryć krajów nieznanych, z żarliwości do interesów kupieckich na szlakach handlowych, rozwinęło się i rozwija w miarę rozbudowy dróg i rozrostu środków komunikacyjnych. Braterstwo z przyrodą Św. Franciszka z Assyżu i hasło powrotu do natury J. J. Rousseau, rozwinął romantyzm w odczuciu syntetycznem plastyki, barwy, zapachu niemal krajobrazu. Romantyczność krajoznawstwa jest najistotniejszym jego urokiem, krajoznawstwo w harmonijnem współżyciu wiąże poznanie z przeżyciem, naukę ze sztuką.

Ruch krajoznawczy w Niemczech rozbudziła i rozwinęła szkoła. Ona wychowała społeczeństwo, narzuciła mu przyzwyczajenia, nałogi, upodobania. Od roku 1844, kiedy ukazała się praca Fryd. Aug. Fingera: „Anweisung zum Unterricht in der Heimatkunde, gegeben am Beispiel von Weinheim an der Bergstrasse". Potem zarządzenia organizacyjno-programowe niemieckich władz szkolnych (dla szkół powszechnych: „Regulative" z 1854, „Bestimmungen" z 1872, „Methodische Weisungen" z 1908, „Richtlinien für die Volksschulen" z 1922; dla szkół średnich z 1901 i z 1925) ugruntowały podstawę krajoznawczą w nauczaniu i wychowaniu dziatwy i młodzieży niemieckiej. Ośrodkiem zainteresowania krajoznawstwa niemieckiego jest przedewszystkiem najbliższe środowisko: „milieu", jako „zespół zjawisk przestrzennych, t. j. geograficznych i czasowych, czyli historycznych". Niemcy to środowisko określili nazwą „Heimat", mającą właściwy swój odpowiednik w językach romańskich w terminie „région" (regio), stąd krajoznawczy ruch niemiecki ma kierunek wybitnie regjonalny. Nawet w dzisiejszych czasach, kiedy tempo rozwojowe środków komunikacyjnych, migracja wewnętrzna sprawia, że „hat so mancher Deutsche keine rechte Heimat mehr", w szkole młody niemiec tak mocno przeżywa związek duchowy, jaki go łączy ze ściślejszą ojczyzną, iż umie później dojrzeć szereg związków, tworzących spójnię stron rodzinnych z całością ojczyzny. W ten sposób, jak mówią Niemcy, krajoznawstwo nie zacieśnia się w ramach parafjańszczyzny i jednostronnego partykularyzmu, a przekształca w zdrowy regjonalizm. („So erzieht die Heimatkunde hier zu gesunden „Regionalismus", nicht aber zur Kirchturmspolitik und einseitigen Partikularismus").

Tak pojęte krajoznawstwo, zgodnie z dzisiejszą wiedzą geograficzną, skupia swe zainteresowanie w obserwacji, poznawaniu i przeżywaniu rodzimego krajobrazu w związku z rolą, jaką w krajobrazie pośrednio i bezpośrednio odgrywa człowiek. Ze względu na osobliwie ważką rolę człowieka obok krajoznawstwa („Heimatkunde") wprowadza się, zwłaszcza do nauki szkolnej, wiedzę o kulturze „Kulturkunde", z wybitnem nastawieniem na zrozumienie zagadnień współczesnej kultury społecznej, duchowej i materjalnej w ramach określonego środowiska.

Ostatnie przewroty polityczne w Niemczech nie tylko nie naruszyły kierunku rozwojowego społecznego ruchu krajoznawczego, lecz nawet wyzyskały nałogi i przyzwyczajenia, wpojone niejako już w krew przez wychowanie i szkołę dla celów nowego kierunku ogólnej polityki państwa. (*Hansen Jörgen dr.*: „Der Neubau der Heimat und Erdkunde auf nationaler Grundlage". Verl. Moritz Diesterweg. Frankfurt a. M. 1933).

Zgoła inaczej potoczyły się losy ruchu krajoznawczego u naszego sąsiada na wschodzie. Przed wojną światową w Rosji obok pedagogów ruchem krajoznawczym bardzo wybitnie interesował się samorząd ziemski (t. zw. „ziemstwa"). Samorząd ten doceniał rolę społeczną krajoznawstwa osobliwie w zakresie spraw, z jakiemi się ma do czynienia na terenie gminy, powiatu i t. d.

Rewolucja stronę społeczną ruchu krajoznawczego wzmogła i rozwinęła, wciągając szerokie masy do czynnego w nim udziału, a z drugiej strony podporządkowała krajoznawstwo obowiązującej doktrynie politycz-

nej. Powstała niezmiernie bogata literatura metodyczna, propagandowa, teorytyczna i opisowa, swą różnorodnością, ilością, pomysłowością wielokrotnie dystansująca analogiczną literaturę niemiecką.

W przeciwieństwie do innych dziedzin rosyjskiego życia społecznego, konserwatyzm krajoznawczy utrzymywał się długo, bo aż do roku 1930 przeważał w rosyjskim ruchu krajoznawczym kierunek raczej społeczno-naukowy, reprezentowany przez znanych, jeszcze przedwojennych działaczy i badaczy naukowych (S. F. Oldenburg). Ekspansja, zakres zainteresowań rozrastał się tylko na dziedziny nowe, a więc narodowościowe i ekonomiczne przedewszystkiem. Podsumowaniem tego okresu ruchu krajoznawczego w Z. S. R. R. jest książka A. M. Bolszakowa: „Wstęp do krajoznawstwa" („Wwiedienie w krajewiedienie". Predisłowie akademika S. F. Oldenburga. Priboj. 1929), bardzo instruktywna i pouczająca.

Według Bolszakowa: „Krajoznawstwo jest to ruch społeczny, obejmujący organizacyjnie siły naukowe i szerokie masy ludowe kraju, zmierzający do podniesienia poziomu gospodarczego i kulturalnego określonych, stosunkowo niewielkich, regjonów, co się osiąga w związku i na podstawie wszechstronnego i syntetycznego poznania tych regjonów".

Od IV Konferencji Krajoznawczej, która odbyła się w Moskwie: 22—24.III.1930 roku w krajoznawstwo rosyjskie wkroczyła wybitnie polityka, poddająca dość talmudycznej, „dialektycznej" analizie każde niemal posunięcie na polu organizacyjnej i programowej działalności krajoznawstwa. Najjaskrawszym, zapalczywym wyrazem ortodoksji politycznej jest nowy „wstęp" tym razem już do „sowieckiego" krajoznawstwa — książka Sergjusza Tołstowa, wydana w r. 1932. („Wwiedienie w sowietskoje kraiewiedienie"). Odsunięto dawnych, wybitnych działaczy, zlikwidowano szereg zasłużonych towarzystw krajoznawczych i od tego dopiero czasu zaczęła się właściwie rewolucja w krajoznawstwie rosyjskiem. O co właściwie tej „rewolucji" chodzi? Pomijając cały zespół jaskrawych wystąpień, posądzeń, ekspijacyj starych krajoznawców (M. J. Fienomienow, A. M. Bolszakow), dotyczących stopnia wierności obowiązującej doktrynie politycznej, spór toczy się o program, metodę i zakres ekspansji społecznego ruchu krajoznawczego Z. S. R. R. — Że krajoznawstwo jest ruchem społecznym, ściślej mówiąc: naukowo, oświatowo, kulturalno-społecznym, o tem nikt nie wątpił. Obecnie jednak uznano, że każdy ruch społeczny obowiązuje wyraźne ustosunkowanie się do polityki państwowej. Państwo żyje pod znakiem pięcioletnich planów przebudowy ustroju gospodarczego i społeczno-politycznego, więc i krajoznawstwo musi czynny wziąć w tem udział. Pisze się nawet, iż zainteresowania do całości zjawisk, pewien uniwersalizm krajoznawczy jest odchyleniem od postawy zasadniczej, skupiającej energję i wysiłki ludzkie w jednym, wyraźnie określonym kierunku: zbadania wszelkich naturalnych, produkcyjnych zasobów gospodarczych, jakie państwo posiada, w celu wyzyskania ich podczas realizacji pięcioletnich planów przebudowy ustroju Z. S. R. R. W maju, 1932 roku, założony został „Centralny naukowo-badawczy instytut metod pracy krajoznawczej", którego zadaniem jest: „Opracować teorję i metodykę krajoznawstwa sowieckiego w celu podniesienia jakości służby naukowej i metodycznej masowemu ruchowi krajoznawczemu". Instytut posiada trzy wydziały: 1) sił produkcyjnych (sekcje: fenologiczna, geologiczno-gleboznawcza, zoologiczna, ekonomiki gospodarstwa wiejskiego, gospodarstwa miejskiego, przemysłowa z podsekcją rzemiosła) 2) kultury i obyczaju (sekcje: historyczna, obyczajowa literatury pięknej, folklorystyczna, muzealna i krajoznawstwa szkolnego) 3) bibljografji krajoznawczej.

Powstanie tego Instytutu zapobiegło spłyceniu, pod wpływem agresywnych wystąpień politycznych, ruchu krajoznawczego w Z. S. R. R. i poskromiło zbyt gorliwych zelantów i „nawróconych". Nadewszystko zaznaczyła się reakcja przeciw zacieśnianiu tematyki prac krajoznawczych, wystąpiła konieczność uwzględniania odmienności stosunków, zagadnień i zainteresowań. Instytut nawiązał kontakt bezpośredni z krajoznawcami po wsiach i miastach, udziela rad, układa programy i plany, a nawet opracowuje pewne typowe wzory monograficzne. Np. Sekcja gospodarstwa miejskiego zajęła się opracowaniem jednego wielomieszkaniowego domu w Moskwie, zbudowanego przed 150 laty. Do pracy badawczej wciągnięto 20 lokatorów tego domu. Jedni zajęli się zbadaniem historji domu, inni jego budową, warunkami naturalnemi terenu, na którym został zbudowany, cechami stylowo-obyczajowemi architektury i planu budowy, warunkami sanitarnemi mieszkań i otoczenia, mieszkańcami dawnemi i obecnemi, niejako „ruchem mieszkańców", zwłaszcza w ciągu ostatnich lat 20, budżetem domu i t. d.

Tym nie mniej i pewna „generalna linja" w masowym ruchu krajoznawczym dała poważne dość wyniki. Plan pracy krajoznawczej w r. 1932 przewidywał skierowanie zainteresowań masowych na poszukiwania i badanie nowych ośrodków występowania bogactw naturalnych. Krajoznawcy w ciągu roku wykryli 700 nowych ośrodków, 56 gatunków bogactw naturalnych.

Irracjonalne emocje krajoznawstwa i w Z. S. R. R. budzą niepokoje. Odżegnywują się wprawdzie, jak mogą, od sentymentów, przywiązań, nawet indywidualnych upodobań, gdyż wszystko musi być, według nich: uspołecznione, a ruchy społeczne nie dzieją się po za czasem, są „kategorjami historycznemi". Mimo to... racjonalizm sowiecki w krajoznawstwie doświadcza wstrząśnień nawet wtedy, gdy chodzi o piękno, o sztukę, a nawet o sposób pojmowania kultury. Niedawno (w styczniu 1934) zmarły, wielki poeta Andrzej Biełyj wystąpił w ub. r. z artykułem na temat „kultury opisu krajoznawczego". „Krajoznawcą jest albo uczony, przyoblekający swą pracę w szatę artystyczną—pisze Biełyj — albo artysta, patrzący oczami nauki, albo nikt i nic. Inny krajoznawca nikomu nie jest potrzebny... Krajoznawstwo jest nauką o kulturze. . o rewolucji kultury... jest nową nauką o detalach przeżywanej przez nas miejscowej rewolucji kulturalnej, o jakościowych odcieniach tych detali".

Takie od wschodu i zachodu otaczają nas światy pojmowania społecznej roli ruchu krajoznawczego.

SPRAWOZDANIA Z CZYNNOŚCI RADY GŁÓWNEJ P. T. K., KOMITETU WYKONAWCZEGO, SEKCYJ I KOMISYJ RADY.

Komitet Wykonawczy Rady Gł. P. T. K. odbył posiedzenie w dn. 17.I.34 pod przewodnictwem Prezesa p. Wł. Raczkiewicza. Zebranie trwało od 16.15—24.30. Komitet wykowawczy wysłuchał sprawozdania z posiedzeń Komisji Statutowej, akceptując zasadnicze jej postanowienia za wyjątkiem konstrukcji władz, uważając za niezbędne zamiast „prezydjum" Rady, proponowanego przez większość Komisji, wprowadzenie Zarządu Głównego o ustalonym zakresie kompetencyj; nadto co do nazwy Towarzystwa będzie również przedstawiony Radzie wniosek mniejszości Komisji.

Komitet przeprowadził szczegółową dyskusję nad sprawozdaniem delegatów do Związku Polskich Towarzystw Turystycznych, udzielając delegatom odpowiednich dyrektyw i postanowień.

Postanowiono przedstawić Radzie Głównej wnioski co do powołania nowego prezydjum Komisji Turystycznej oraz uzupełnienia jej składu.

Przedyskutowano sprawę „Ziemi", uznajac, że P.T.K. winno pismo nadal wydawać, przyzwyczajając członków do czytania „Ziemi" i wyrabiania poczucia związku ideowego i organizacyjnego członków z pismem.

Komisja Muzealna Rady Gł. P. T. K. odbyła posiedzenie w dn. 26.I.34 pod przewodnictwem zastępcy przewodniczącego Komisji, dr. Jadwigi Przeworskiej.

Komisja Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej Rady Gł. P. T. K. wydała broszurę informacyjno - sprawozdawczą p. t.: „Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej. Idea — Organizacja — Historja — Pieśni". Z broszury tej podajemy:

1. Kilka dat.

Organizacja kół krajoznawczych młodzieży szkolnej rozpoczęła życie od chwili, kiedy za inicjatywą śp. prof. Ludomira Sawickiego powstał Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, a w jego łonie Sekcja Kół Krajoznawczych Sekcja ta, powołana do życia uchwałą Zarządu Oddziału z dnia 16 czerwca 1919 r. miała zająć się organizacją młodzieży szkolnej i poza-szkolnej (rzemieślniczej i robotniczej), oraz organizacją kół przy innych stowarzyszeniach (np. Sokole i t. p.). Prowadzenie jej oddaje Zarząd Oddziału dnia 22 października 1919 r. prof. Leopoldowi Węgrzynowiczowi, który przygotowuje regulamin kół młodzieży, przyjęty przez Zarząd na posiedzeniu dnia 18 listopada 1919 r.

Dnia 6 lutego 1920 r. zawiadamia przewodniczący Sekcji K. K. że powstało 7 kół młodzieży i podaje uchwałę Sekcji, w której zwraca się ona do Zarządu Oddziału, aby zajął się budową schronisk i gospód dla młodzieży. Dnia 9 marca 1920 r. upoważniono przewodniczącego Sekcji K. K. do wydawania pisemka krajoznawczego dla młodzieży i wyasygnowano na ten cel 200 Mk. W kwietniu 1920 r. ukazuje się pierwszy numer „Miesięcznika krajoznawczego dla młodzieży", który od drugiego numeru nosi tytuł: „Orli Lot". Z chwilą ukazania się „Miesięcznika" organizacja kół młodzieży wychodzi poza rogatki Krakowa i rozszerza się na całą Polskę. Z początkiem 1927 r. przystępuje Rada Główna P. T. K. do zorganizowania „Komisji Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej", w której skład wchodzą wszyscy opiekunowie kół młodzieży. Dnia 19 marca zawiadamia R. Gł. o zatwierdzeniu regulaminu Komisji, a dnia 21 maja mianuje przewodniczącego, który bez przerwy do dziś dnia pełni swe obowiązki. W dniach 5 i 6 czerwca 1927 r. odbył się w Krakowie pierwszy zjazd młodzieży i pierwsza wystawa prac młodzieży oraz pierwsze walne zgromadzenie Komisji.

2. Koła krajoznawcze młodzieży.

Krajoznawczem nazywamy każde koło: geograficzne, przyrodnicze, historyczne, literackie, wycieczkowe, fotograficzne i t. p., które w zakresie swej specjalności kładzie szczególny nacisk na pracę krajoznawczą, polegającą na urządzaniu wycieczek i zbieraniu spostrzeżeń w terenie. Koła powstają przy szkołach, są organizowane przez nauczycieli, którzy są opiekunami kół i pracują według regulaminu, zatwierdzonego przez Radę Główną P. T. K. Obowiązkiem każdego koła jest: 1) opracowanie przynajmniej jednego kwestjonarjusza, który Komisja wyznaczy jako obowiązkowy, 2) prenumerowanie „Orlego Lotu" i referowanie go na posiedzeniach, 3) prowadzenie kronik i protokułów z posiedzeń, które w razie rozwiązania Koła należy odsyłać do prezydjum Komisji, 4) opłacanie wkładek do Ligi Ochrony Przyrody, 5) korespondowanie i niesienie pomocy Polakom z zagranicy, 6) wpłacanie do kasy Komisji dziesięciny. Dziesięcina jest dziesiątą częścią wkładek członków, a wynosi najmniej 5 zł. rocznie dla kół w szkołach średnich, a 2 zł. w szkołach powszechnych. Gdy koło nie pobiera wkładek, to stara się o fundusze, organizując przedsiębiorstwa i z tych funduszów opłaca dziesięcinę.

3. Komisja K. K. M. S.

W skład Komisji K. K. M. S. wchodzą wszyscy opiekunowie kół młodzieży. Komisja ma swój regulamin. W miejscowościach, mających większą ilość kół, łączą się opiekunowie w miejscowe koła opiekunów. Na terenie większych obszarów np. województw lub kuratorjów powstają okręgowe koła opiekunów. Celem kół opiekunów jest ściślejsza współpraca na danym terenie.

4. Nauczycielskie ogniska krajoznawcze.

Dla pogłębienia wiedzy krajoznawczej nauczycielstwa, ułatwienia nauczycielstwu pracy naukowej i zapoznania się z metodami nauczania, tworzy Komisja K. K. M. S. nauczycielskie ogniska krajoznawcze i wydaje „Biuletyn". Wkładka roczna członków „Ogniska" wynosi 4 zł. płatne rocznie, półrocznie lub kwartalnie czekiem P. K. O. 409.812. Każdy członek „Ogniska" otrzymuje bezpłatnie „Biuletyn" i kwestjonarjusze. W zakres działalności wchodzi urządzanie wystaw naukowych i metodycznych prac nauczycielstwa, organizowanie nauczycielskich kursów krajoznawczych i wycieczek, tworzenie bibljotek i pracowni naukowych.

KOMUNIKATY RADY GŁÓWNEJ P. T. K.

Do Prezesa Hon. P. T. K.—P. Al. Janowskiego, jako redaktora „Ziemi" w dn. 22.I.34 przesłał P. Prezes, Wł. Raczkiewicz, pismo następujące:

Wielce Szanowny Panie Prezesie!

W imieniu Rady Głównej i całego Towarzystwa mam zaszczyt złożyć Wielce Szanownemu Panu Prezesowi najserdeczniejsze wyrazy podziękowania za podjęty trud redagowania „Ziemi" w ciągu roku 1933. Dzięki łaskawej ofiarności Wielce Szanownego Pana Prezesa i włożonej pracy, organ naszego Towarzystwa mógł nie tylko bez przerwy wychodzić, utrzymywać wysoki swój poziom, ale nadto doprowadzona została do równowagi pozycja finansowa „Ziemi".

Skoro stan zdrowia nie pozwala Wielce Szanownemu Panu Prezesowi „Ziemi" nadal prowadzić, Rada Główna i całe nasze Towarzystwo przyjmując z żalem decyzję Wielce Szanownego Pana Prezesa do wiadomości, żywi niepłonną nadzieję, że Wielce Szanowny Pan, jako nasz Prezes Honorowy, łaskawie nie odmówi w miarę możności swego tak cennego dla nas udziału w pracach całego Towarzystwa i redakcyjnych „Ziemi" i zechce łaskawie utrzymać te serdeczne związki, jakie łączą ruch krajoznawczy w Polsce z Wielce Szanownym Panem.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania.

(—) *Władysław Raczkiewicz*

Prezes P. T. K.

Członkowie-korespondenci P.T.K wśród Polaków zagranicą. Komitet Wykonawczy na podstawie uchwały Zjazdu Delegatów P. T K. powołał w charakterze członków-korespondentów P.T.K. w dalszym ciągu: (patrz „Wiadomości Krajoznaw. i Turyst. Nr. 11 [34]).

16) w Australji: p. Władysław Misiewicz — Sydney, 254 Abercrombie str., Redfern;

17) w Jugosławji: p. Adam Urban—Novi Martinac, p. Bos Svinjar;

18) w Meksyku: p. Paweł Garbiński—Mexico, D. F. Calle de Colon 32;

19) w Stan. Zjedn. Ameryki Północnej: p. Dyr. Kazimierz Głuchowski—New-York City, 89 Broad street — Gdynia-America Line.

Insrukcja dla zagranicznych członków — korespondentów P. T. K.

§ 1. Zgodnie z § 11 statutu P.T.K. (11.VII 1929) mandat członka-korespondenta P. T. K. trwa lat trzy i może być przedłużony na mocy uchwały Rady Głównej, powziętej po upływie wymienionej kadencji.

§ 2. Członek-korespondent P. T. K. zamieszkały po za granicami Państwa Polskiego, jest łącznikiem między Towarzystwem a Polakami, przebywającemi na emigracji lub będącymi obywatelami danego kraju.

§ 3. Członek-korespondent P.T.K. szerzy wśród Polaków zagranicą umiłowanie kraju macierzystego oraz znajomość przyrody, kultury i twórczego dorobku współczesnego Państwa Polskiego za pomocą odczytów, artykułów w prasie miejscowej i t. p. W związku z powyższym zakresem obowiązków — członek-korespondent otrzymuje odpowiednie materjały za pośrednictwem Rady Głównej P. T. K.

§ 4. Członek-korespondent P.T.K. informuje władze Towarzystwa w drodze korespondencji, ilustracyj i artykułów, przeznaczonych do organu P. T. K., miesięcznika „Ziemia" lub organu ruchu krajoznawczego młodzieży, miesięcznika „Orli Lot" o sposobie bytowania, obyczajach i tradycji naszej emigracji.

§ 5. Członek-korespondent P. T. K., w zakresie przez § 3 przewidzianym, inicjuje zakładanie w szkołach i poza szkołą Kół Krajoznawczych Młodzieży, szerzących wśród młodzieży szkolnej i pozaszkolnej zagranicą znajomość Polski i utrzymujących łączność z Kołami Krajoznawczemi Młodzieży P. T. K. w kraju za pośrednictwem miesięcznika „Orli Lot".

§ 6. Członek-korespondent P. T. K. współdziała w organizowaniu wycieczek do kraju dorosłych i młodzieży.

§ 7. Członek-korespondent P.T.K. służy pomocą członkom P. T. K., przybywającym do danego państwa w celach naukowych, krajoznawczych lub turystycznych.

§ 8. Członek-korespondent P. T. K. pośredniczy w nawiązywaniu łączności między P.T.K. a pokrewnemi organizacjami w danym kraju; pośredniczy w zbieraniu materjałów naukowych i krajoznawczych, zależnie od zamiłowań oraz możności osobistych, współdziała w gromadzeniu odnośnych zbiorów w Polsce.

§ 9. Każdy Członek-korespondent P. T. K. otrzymuję: a) odznakę Tawarzystwa, b) legitymację, upoważniającą do korzystania ze schronisk, domów wycieczkowych P.T.K., wstępów do muzeów P.T.K. i otrzymywania wszelkiej pomocy ze strony Oddziałów P. T. K. podczas pobytu w kraju, c) otrzymuje bezpłatnie miesięczniki: „ZIEMIA", „ORLI LOT"oraz inne wydawnictwa Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Warszawa, dn. 20 styczeń 1934 r.

Ulgi turystyczne na kolejach. W niektórych pismach ukazały się alarmujące artykuły i notatki o zniesieniu na kolejach ulg turystycznych i t. d.

Doceniając znaczenie propagandy turystyki, Ministerstwo Komunikacji niezależnie od ogólnego obniżenia taryfy osobowej o 25 procent, wprowadziło w życie z dniem 1-ym stycznia r. b. ulgi przejazdowe w wysokości 33 i $^{1}/_{3}$ procent od taryfy obowiązującej do dnia 31-go grudnia r. ub., przy przejazdach grupowych członków Towarzystw Turystycznych, a mianowicie: Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w Krakowie, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie i Towarzystwa Turystycznego „Beskidenverein" w Bielsku. Ulga ta jest stosowana w ciągu całego roku dla grup, składających się conajmniej z 10 osób przy odległości przejazdu w jedną stronę conajmniej 30-tu kilometrów.

Powyższa ulga jest stosowana corocznie w czasie od 1-go grudnia do 30-go kwietnia również przy przejazdach grupowych członków Polskiego Związku Narciarskiego w Krakowie.

Pozatem Ministerstwo Komunikacji wprowadziło dla członków Polskiego Związku Narciarskiego sezonowe bilety narciarskie w okresie od 15-go grudnia 1933 r.

do 30-go kwietnia r. b. Bilety te uprawniają do przejazdów w określonych relacjach na łączną odległość 1000 kilometrów. Cena takiego biletu wynosi w kl. II— 45 zł., zaś w klasie III-ej — 30 zł.

Dla przejazdów wycieczkowych i turystycznych w pociągach przez zarząd kolejowy na ten cel przeznaczonych w niedziele i święta, zostały wprowadzone bilety powrotne przy zastosowaniu szczególnie zniżonych stawek.

Komunikują nam, że wycieczki szkolne, które z końcem ubiegłego roku wyjechały na podstawie 75% ulgi przejazdowej obecnie przy powrocie korzystały z ulgi 75% od dawnej taryfy. Ulga ta była stosowana przy przejeździe powrotnym w przypadkach uprzedniego zgłoszenia się zainteresowanych z odpowiednią prośbą w Ministerstwie Komunikacji, względnie w Dyrekcjach Kolejowych.

Pozatem Ministerstwo Komunikacji przyznawać będzie w przyszłości ulgę według tabeli „D" w wysokości 70% od taryfy obowiązującej do 31-go grudnia r. ub. na podstawie uprzednio złożonych próśb do Ministerstwa Komunikacji, popartych przez władze szkolne.

Z ŻYCIA OKRĘGÓW I ODDZIAŁÓW P. T. K.

Głębokie. Oddział jako Delegatura Państwowej Rady Ochrony Przyrody wyświetlał w dn. 2, 3 i 10.XII.33, film p. t. „Życie bobra". Na czterech seansach było 714 osób. Wyświetlanie filmu każdorazowo poprzedzone było odczytem o bobrach, wygłaszanym przez p. Leonarda Piekarskiego. Oddział sporządził szkic schematyczny granic gruntów poszczególnych właścicieli, na których położone są żeremia bobrowe na prawej stronie rzeki Berezyny. Przewodniczący Państw. Rady Ochrony Przyrody, prof. Wł. Szafer ofiarował Oddziałowi pracę p. Jerzego Cytarzyńskiego, p. t. „Czarny bóbr z Łunny pod Grodnem".

Łuck. Posiedzenia: W okresie sprawozdawczym odbyto 6 posiedzeń, z których 2 posiedzenia Zarządu, 4 różnych komisyj.

IMPREZY NARCIARSKIE: W początkach grudnia 1933 r. wznowił swą działalność Międzyklubowy Komitet Sekcyj Narciarskich, do którego weszli przedstawiciele wszystkich klubów i towarzystw sportowych na czele i pod przewodnictwem Koła Narciarskiego P. T. K. Oddziału w Łucku. W wyniku prac ustalono następujący program imprez zimowych:

I. KURSY NARCIARSKIE (bezpłatne), organizowane pod kierownictwem p. por. Dziewulaka, Komendanta Ośrodka Wychowania Fizycznego, Koszary 24 p. p.

1) od 21 do 31 grudnia 1933 r., dla młodzieży szkolnej 2 kursy, przed i po południu.

2) od 1 do 7 stycznia 1934 r., dla młodzieży szkolnej 2 kursy, przed i po południu.

3) od 8 do 14 stycznia 1934 r., dla dzieci do lat 14 przed południem, po południu dla początkujących narciarzy, członków Tow. i Klubów zrzeszonych w Międzyklubowym Komitecie Sekcyj Narciarskich.

4) od 15 do 21 stycznia 1934 r., popołudniowe kursy dla początkujących narciarzy niezrzeszonych w Międzyklubowym Komitecie Sekcyj Narciarskich.

5) od 22 do 28 stycznia 1934 r., popołudniowe kursy dla początkujących narciarzy w wieku ponad 35 lat.

6) od 5 do 18 lutego 1934 r. Kursy dla zaawansowanych narciarzy.

7) od 3 do 14 stycznia 1934 r., kursy płatne dla sprawniejszych narciarzy w Krzemieńcu pod kierownictwem prof. Kozłowskiego (Liceum). Koszt od osoby: wpisowe 5 zł., podróż z Łucka do Krzemieńca i z powrotem 4 zł. 60 gr., utzymanie 2 zł. dziennie (10 dni 20 zł., razem—koszty około 30 zł. od osoby.) W okresie tym odbędzie się kurs skoków pod kierownictwem p. Lankosza i kurs na sędziowanie.

II. WYCIECZKI.

1) 26 grudnia 1933 r., zbiórka wszystkich narciarzy (z nartami z terenu całego Łucka o godz. 11 rano przed gmachem Urzędu Wojewódzkiego, skąd przejazd przez miasto na lotnisko, gdzie się odbyła jazda na nartach i skjöring za motycyklami).

2) 31 grudnia 1933 r., kulig narciarski z Łucka do Kiwerzec pod kierownictwem p. inż. W. Nowackiego. Punkt zborny: Zamek Lubarta. Odjazd o godzinie 14

3) 6 stycznia 1934 r., wycieczka narciarska do Zaborola, zorganizował P. K. S.

4) 7 stycznia 1934 r., wycieczka do Krzemieńca ze zniżkowem przejazdem koleją na zawody: bieg otwarty 12 km dla panów i 8 km dla pań.

5) 14 stycznia 1934 r., wycieczka do Krzemieńca pociągiem popularnym „Narty bridge" na uroczyste otwarcie sezonu narciarskiego. Biegi i konkurs skoków.

6) 4 lutego 1934 r., wycieczka do Krzemieńca pociągiem popularnym na międzyklubowe zawody Wołyńskie (biegi i skoki).

7) 25 lutego 1934 r., wycieczka do Krzemieńca pociągiem popularnym na zawody o mistrzostwo Wołynia.

III. ZAWODY. (Zbiórka przy gmachu Gimnazjum Państw. w Łucku).

1) 1 stycznia 1934 r., bieg 12 km o odznakę, pod kierown. p. por. Dziewulaka.

2) 21 stycznia 1934 r., otwarty i drużynowy bieg 15 km o mistrzostwo Łucka zorganizował P. K. S.

3) 28 stycznia 1934 r., bieg patrolowy ze strzelaniem o mistrzostwo Wołynia zorganizował W. K. S.

4) 2 lutego 1934 r., zawody narciarskie, Skjöring za motocyklami i końmi (lotnisko), organizuje Woł. Tow. Cyklistów i Motorzystów w Łucku.

5) 11 lutego 1934. Bieg sztafetowy ogólno-Wołyński 5 × 6 km, organizuje ośrodek W. F.

6) 18 lutego 1934 r., bieg o odznakę, organizuje Ośrodek W. F.

Ponadto uchwalono zaciągnąć się w charakterze członka do P. Z. N. i wystarano się w Dyrekcji Lasów Państwowych o bezpłatny budulec na budowę skoczni w Łucku, a w Zarządzie miejskim m. Łucka o bezpłatną robociznę.

FILMY KRAJOZNAWCZE. W okresie od 3 do 13 grudnia były wyświetlane w kinie miejskim w Łucku filmy krajoznawcze uzyskane od kolei francuskich. Widziało je od 4000 do 5900 osób i wzbudzały one znaczne zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

ZJAZDY I ZEBRANIA. W okresie sprawozdawczym Oddział P. T. K. przyjął udział w posiedzeniu Rady Głównej P. T. K., odbytem dnia 15 grudnia u. r. w Warszawie, na którem był dyskutowany projekt nowego statutu P. T. K.

PROPAGANDA. W dalszym ciągu były umieszczane w prasie miejscowej i czasopiśmie „Ziemia" artykuły propagandowe o Wołyniu. W stadjum realizacji jest sprawa wydania broszurki propagandowej pod tytułem „Zwiedzajcie Wołyń", sfinansowania i wydania której podjął się miejscowy Oddział Polskiej Agencji Telegraficznej.

CZŁONKOWIE: W okresie sprawozdawczym przybyło 11 nowych członków. Stan liczebny członków Oddziału P. T. K. w Łucku wynosił na dzień 31 grudnia 1933 r. 154 osoby. Ilość członków, w porównaniu do ubiegłego okresu sprawozdawczego zmniejszyła się ze 183 członków na 154, a to z tej racji, że z listu członków zostały skreślone osoby, które wyjechały zupełnie z Łucka i osoby zmarłe.

Pelplin. Dnia 30.XI 1933 odbyło się walne zebranie Oddziału. Poza przyjęciem sprawozdania z działalności w okresie od 26.I do listopada 1933 r. i kasowego i udzielenie Zarządowi absolutorjum, oraz dokonaniem wyboru władz Oddziału P. T. K. Walne Zebranie zaprojektowało różne wycieczki i odczyty oraz przeprowadziło dyskusję nad planem pracy na najbliższą przyszłość.

Ze sprawozdania wynika, iż Oddział nasz odbył 3 wycieczki pozamiejscowe. Większa część uchwalonych na zebraniach wycieczek z powodu niepowodzeń w bieżącym sezonie letnim odbyć się nie mogła. Nadto urządzono 3 wieczorki towarzyskie i 2 odczyty, jeden wygłoszony na temat „Kaszubska Szwajcarja" przez p. rektora Piontka, drugi „O Lourdes" przez p. Marję Szpyrkównę, na zaproszenie Zarządu Oddziału P.T.K.

Przy omawianiu planu pracy na przyszłość Zarząd postawił sobie jako główne zadanie: rozwijania działalności w kierunku propagandy ideologji krajoznawczej, zorganizowania życia towarzyskiego, wzmocnienie akcji wycieczkowej i t. p.

Zarząd Oddziału ukonstytuował się następująco:

Prezes: p. prof. Arkadjusz Brzezicki, zastępca: p. Dyrektor Jan Ankiewicz. Sekretarz: ponownie p. A. Jabłońska, zastępca: p. A. Chudzińska. Skarbnik: ponownie p. Z. Bochińska, zast. p. prof. Popiel. Komisja rewizyjna: Ks. prałat Bieszk, Ks. Al. Lewandowski i red. Matłosz. Adres: prof. A. Brzezicki, Pelplin, ul. Dworcowa.

Piotrków. Ostatnie w r. ub. zebranie Piotrkowskiego Oddziału P. T-wa Krajoznawczego poświęcone było omówieniu szeregu interesujących spraw.

Przedewszystkiem omówiono opracowany przez Komitet Wykonawczy Rady Gł. projekt zmiany statutu T-wa rozesłany do wszystkich Zarządów Oddziałów P. T-wa Kraj. dla zaznajomnienia się z nim, oceny, względnie — nadesłania przez nie swych uwag i uzupełnień.

W projekcie uwydatnia się tendencja przeznaczenia wpływów i środków zbieranych przez Oddziały przedewszystkiem na wydawnictwa, inwestycje i prace, prowadzone przez Z-d Centralny. Projekt przewiduje np. pobieranie na te cele $^3/_4$ wpływów ze składek członkowskich w Oddziałach.

Z-d Piotrkowskiego Oddziału, zajmując w tej sprawie stanowisko m. w. zgodne ze stanowiskiem innych Oddziałów, które w drodze wymiany udzieliły Z-dowi odpisy swych propozycyj przesłanych Z-dowi Gł., wyraził gotowość przekazywania do dyspozycji Centrali 25 proc. wpływów z opłat członków wzamian za nadsyłanie im zreorganizowanego i uzupełnionego wydawnictwa: „Wiadomości Krajoznawcze i Turystyczne".

Ostateczne brzmiemie nowego statutu ustalić ma zapowiedziany w najbliższym czasie Zjazd Delegatów Oddziałów P. T-wa Krajoznaw. na który z Piotrkowa postanowiono wysłać trzech członków Z-du z prezesem na czele.

Zkolei prezes p. M. R. Witanowski zakomunikował zgromadzeniu, że jeden z najcenniejszych okazów bibliograficznych naszego Muzeum, rękopis księgi uposażeń Opactwa Sulejowskiego z 1628 r, zwrócił na siebie uwagę prof. Wszechnicy Jagiellońskiej, dra Wł. Semkowicza, kierownika Seminarjum nauk pomocniczych historji, który też zwrócił się do prezesa z prośbą o wypożyczenie tego zabytku dla naukowego zużytkowania. Czyniąc zadość życzeniu profesora, prezes p. M. R. Witanowski osobiście wręczył mu rękopis w Krakowie. Wkrótce nadesłano stamtąd wiadomość, że przy szczegółowem badaniu rękopisu przeprowadzonem przez asystentkę profesora, d-ra Kozłowską-Budkową i przez kierownika działu rękopisów Bibl. Jagiell. d-ra K. Dobrowolskiego, okazało się, że stan zwietrzałych kart grozi rozsypaniem się ich i domaga się poddania zabytku starannym zabiegom konserwacyjnym, które mogą być przeprowadzone pod kierunkiem d-ra K. Dobrowolskiego.

Nasycenie kart specjalnym płynem i podklejenie ich t. zw. kalką japońską, pociągnie jednak za sobą koszt około 60 zł.

W liście zapytują czy Zarząd Oddziału nie byłby skłonny sprzedać rękopis Bibljotece Jagiellońskiej, oraz wyrażają gotowość częściowego pokrycia kosztów konserwacji.

Zarząd zdecydował, że Muzeum Piotrkowskie nie może się pozbywać z takim trudem gromadzonych zabytków historycznych piotrkowskiego rejonu. Na pokrycie kosztów konserwacji rękopisu przyznano 30 zł.

Przy tej sposobności omówiono sprawę prowadzonych przez p. M. R. Witanowskiego pertraktacyj o nabycie w Berlinie równej wartości i podobnej treści zabytku, dotyczącego Opactwa Norbetanów w Witowie.

I tą sprawą zainteresowała się Bibl. Jagiellońska, wyrażając gotowość nabycia tego dokumentu na wypadek zrzeczenia się pierwszeństwa w kupnie przez nasz Oddział P. T. K. Katalogowanie bibljoteki w naszem Muzeum, dzięki wytrwałej i ofiarnej pracy p. Trepki, zbliża się ku końcowi. W związku z tem Zarząd Oddziału postanowił zwrócić się z zapytaniem do Piotrkowskiego T-wa Nauczycieli Szkół Wyższych i Średnich, czy niebyłoby skłonne, znajdującego się w jego posiadaniu, cennego księgozbioru, otrzymanego z zapisu ś. p. Stefanji Łuczyckiej, przekazać Piotrk. Oddziałowi P.T.K. w depozyt i udostępnić go w ten sposób szerszym kołom czytelników.

Przed zakończeniem obrad stwierdzono, że owoc dziesiątków lat benedyktyńskiej pracy p. M. R. Witanowskiego, zasłużonego badacza dziejów naszego miasta, już został zakończony i gotowa do druku „Monografja m. Piotrkowa" jedynie z powodu braku środków nie może się ukazać w druku. Otrzymane na ten cel 1000 zł. od Piotrk. T-wa Kredytowego Miejskiego i 200. od Piotrk. Oddziału Zrzeszenia Piotrkowiaków— to wszystko.

Wprowadzone do ostatniego budżetu miejskiego na ten cel 1000 zł., zatwierdzone przez władze nadzorcze, dotąd wpłacone Oddziałowi nie zostały. W tej sprawie postanowiono wydelegować do Komisarza miasta, p. inż. Bujnickiego przedstawicieli Z-du. Członek Komitetu Wydawniczego złożył sprawozdanie z podjętych w Warszawie starań o sybsydjum z Funduszu Kultury Narodowej.

Przypadające w roku przyszłym 25-lecie istnienia Piotrk. Oddziału P. T-wa Krajoznawczego i 25-lecie pracy na naszym terenie autora Monografji wprost woła o zakończenie zebrania potrzebnych funduszów i o wydanie w druku tego bezcennego dla naszego miasta dzieła.

Poznań. Listopad ub. r. nie odstraszył naszych członków od pozamiejskiego ruchu. Na najbardziej przykre warunki zawsze można znaleźć radę, dobierając odpowiedni temat wycieczki. Zresztą ubiegła jesień bardzo była łaskawą, gdy tylko jedną niedzielę zepsuła. Odbyły się więc wycieczki, jedna do pamiątek Gniezna — zawsze ono pełne głębokiej treści i dające wzruszenia — pod przewodnictwem prof. Kilarskiego, drugą prowadził p. Jaśkowiak do „słodkiej" Opalenicy, gdzie zwiedzono cukrownię.

Grudzień ub. r. poświęcono już Poznaniowi. Oprowadza prof. Kilarski. Plan zwiedzania rozłożony na cały sezon zimowy idzie przez miasto porządkiem topograficznym, a jednocześnie chronologicznym rozwoju Poznania. Niedziela po niedzieli. Kojarzą się przytem bliskie siebie objekty o znaczeniu historycznem z zakładami użyteczności publicznej. Wędrujemy ponad brzegami Warty, wypatrując na nich ślady odległej przeszłości, śledząc drogi, po których szły dzieje pierwszych wieków narodu i państwa.

Jednocześnie w każdą sobotę w pięknej sali braci Śniadeckich w Collegium minus, w tej samej sali, w której obradowała niesławnej pamięci Pruska Komisja Kolonizacyjna, gromadzi się krajoznawcza rzesza; wśród niej przeważa młodzież. Wykłady od lat wspólnie urządzane przez nasze Towarzystwo i miejscowy oddział P. T. K. mają swoją stałą frekwencję. Mówili: prof. Kilarski o Podolu, dr. Smoluchowski o pięknie gór i rozkoszach taternictwa, prof. Kulwieć o skarbach Słowiańszczyzny, dr. Smoluchowski o pięknie narciarskiej turystyki, radca Zaleski o genezie nazw ulic Poznania. Ostatni przed świętami wieczór był najmilszy. Był to wieczór młodzieży krajoznawczej poznańskich szkół średnich. Zagaił b. rektor Uniw. Pozn., prof. Pawłowski, poczem nastąpiły referaty młodzieży na temat Lwowa, Polesia i Zimy w Śląskim Beskidzie, przyczem odczytano list Gustawa Morcinka do młodzieży z zachętą odwiedzania „beskidzkich groni".

Od połowy stycznia druga serja wykładów. Wycieczki według poprzedniej zapowiedzi. O ile warunki śniegowe pozwolą każdej niedzieli zwiedzanie miasta zamieni się w wycieczkę narciarską.

Pozbawienie członków P. T. K. ulg kolejowych indywidualnych nie zniechęci naszych członków, którzy — w to nikt nie wątpi — nie dla kolejowej zniżki wpisali się w poczet członków naszego towarzystwa, lecz by popierać jego doniosłej wartości wychowawcze cele.

Słonim. Oddział P. T. K. organizuje wystawę regjonalną w Słonimie w celu wszechstronnego zobrazowania życia Słonima i okolic w dobie obecnej i w przeszłości, zarówno pod względem gospodarczym, jak i kulturalnym oraz historycznym.

Warszawa. Oddział P. T. K. zorganizował kurs dla przewodników, oprowadzających po Warszawie wycieczki zbiorowe i pojedyńczych cudzoziemców. Wykłady prowadzone przez pp.: R. Fleszarową, prof. Niemojewskiego, dr. Sienkiewicza, dr. Przeworską i St. Lewickiego cieszą się niezwykłą frekwencją, co skłoniło Zarząd Oddziału do zorganizowania podobnego kursu dla oprowadzających po Warszawie wycieczki polskie. Kurs ten odbędzie się w pierwszych miesiącach 1934 r.

W związku z mającym się odbyć w Warszawie w sierpniu 1934 r. Międzynarodowym Kongresie Geografów, Oddział przystąpił do wydania przewodnika po Warszawie w języku niemieckim, który ma być tłumaczeniem, wydanego w roku bieżącym z okazji Międzynarodowego Kongresu Historyków, przewodnika po Warszawie w języku francuskim.

Włocławek. Wobec wzmagającego się stale ruchu wycieczkowego, dotkliwie dawał się odczuć brak wykwalifikowanych przewodników dla oprowadzania wycieczek krajoznawcrych po Włocławku. Aby brakowi temu zaradzić Zarząd Oddziału Kujawskiego P. T. K. zorganizował w grudniu r. b. kilkudniowy kurs dla przewodników, zakończony egzaminem uczestników i herbatką towarzyską.

Wykłady prowadzili: ks. prof. dr. M. Morawski (Dzieje Włocławka i zabytki świeckie), ks. v. regens dr. H. Brzuski (zabytki kościelne), p. dyr. dr. Fr. Szeliga (przemysł włocławski), p. prezes Sz. Rajca (metodyka wycieczek), p. Bolesław Loga (samorząd Włocławka i instytucje miejskie). Wykłady odbywały się w lokalu Państw. Szkoły Handlowej. Po zakończeniu teoretycznej części kursu, odbyto z uczestnikami szereg wycieczek i pokazów pod kierunkiem pp. Z. Arentowicza i P. Czarneckiego.

W kursie brało udział zgórą 40 młodzieży płci obojga, uczniów włocławskich szkół średnich. Świadectwa ukończenia otrzymało 37 osób.

Wronki. Pierwsze zebranie organizacyjne nowego Oddziału P. T. K. odbyło się dnia 17.X.33 o godz. 19-tej w salce posiedzeń Rady Miejskiej.

Na porządku zebrania było:

1. Zagajenie.
2. Referat p. Krupskiego: „Polskie Tow. Krajoznawcze".
3. Dyskusja.
4. Referat prof. Hanysza:—„Historja miast wielkopolskich a specjalnie miasta Wronek".

5. Dyskusja.
6. Referat prof. Hanysza: — „Wieś polska w obrazkach” (przezrocza).
7. Utworzenie nowego Oddziału dla miasta Wronek. Do Oddziału zgłosili się: Ks. prob. Jasik, p. burm. Ratajczak, p. dr. Zimniak, p. mec. Musieł, p. Stryczyński, p. Staniszewski, p. Bartusch p. Sokołowski, O. Gwardjan Galikowski, O. Bernard, O. Władysław, p. Sroczyńska.
8. Wybór Zarządu — prezes p. Burmistrz Ratajczak, sekr. p. Solakówna, skarb. p. Sokołowski, zast. prez p. dr. Zimniak.

KALENDARZYK KRAJOZNAWCZY.

WYCIECZKI

Oddział P. T. K. w Łowiczu.

11.II. Kolegjata — dzieje, zabytki sztuki. Zbiórka o godz. 12.15 w przedsionku muzealnym.
18.II. Kolegjata—skarbiec, bibljoteka i archiwum, zegar. Zbiórka o godz. 12 w przedsionku muzealnym.
25.II. Muzeum Etnograficzne P.T.K. Zbiórka o godz. 11.10 w przedsionku muzealnym.

Nieczłonkowie P. T. K. opłacają 10 gr. Przeciętnie wycieczka trwa $1^1/_2$ godziny.

Oddział P. T. K. w Warszawie.

2.II. Zachęta — prowadzi p. St. Gabryszewski.
4.II. Zamek Ujazdowski i spacer w okolice — prow. p. H. Marcoin.
4.II. Bank Gospodarstwa Krajowego—prowadzi pan L. Bartliński.
11.II. Instytut Propagandy Sztuki — prowadzi pani Z. Drzewiczewska.
11.II. Pałac Prymasowski i ulica Miodowa—prowadzi p. H. Marcoin.
18.II. Oranżerja Miejska — prow. p. G. Zborowska.
20.II. Olszynka Grochowska — prowadzi pan St. Gabryszewski.
25.II. Wydma Łuże — prow. p. B. Szczerkowski.
4.III. Saska Kępa — prowadzi p. H. Marcoin.
11.III. Gmach Ministerstwa Oświaty — prowadzi pani Z. Drzewiczewska.

ŻYCIE TOWARZYSKIE

TŁUSTY CZWARTEK w ITALJI. Komisja Towarzystwa Oddziału Warszawskiego P. T. K. urządza w dn. 8.II.34 r dancing dla członków P. T. K. i zaproszonych gości w salonach wschodnich Cafe Italia, Nowy Świat 23/25. Bilety-zaproszenia w cenie 2 zł, można nabywać w biurze P.T.K., Karowa 31. Początek godz. 19.

POŻEGNANIE KARNAWAŁU. Wtorek 13.II.34 odbędzie się zebranie Towarzyskie. Początek o godz. 20.

Oddział Warszawski P. T. K.

PROGRAM WYCIECZEK.
SEKCJI NARCIARSKIEJ P.T.K.

11.II. Okuniew — autobusem.
15.II.—18.II. Worochta — szlakiem II Brygady.
18.II. Wiązownia — autobusem.
25.II. Wydma Łuże w Puszczy Kampinowskiej.
4.III. Wesoła — Miłosna.
29.III. Zakopane — Dolina Czechołowska.

Członkom Sekcji Narciarskiej przysługują zniżki indywidualne 1000 kilometrowe w cenie Zł. 30.— III kl., zł. 40.— II kl. Za książeczkę biletową pobiera się 1 zł.

Ceny powyższe obowiązują na pociągi osobowe, na pospieszne należy dopłacać za pośpiech.

Członkowie Sekcji Narciarskiej mogą korzystać ze zniżek kolejowych na Elektrycznych Kolejach Dojazdowych do Leśnej Podkowy za cenę biletu tam i z powrotem zł. 2.— (cena normalna 3.50 zł.).

Nalepki schroniskowe Pol. Tow. Tatrzańskiego i P.Z.N. Na podstawie porozumienia z Pol. Tow. Tatrzańskiem członkowie Sekcji Narciarskiej Pol. Tow. Krajoznawczego korzystają z prawa zniżek w Schroniskach Pol. Tow. Tatrzańskiego. Cena nalepek schroniskowych Pol. Tow. Tatrzańskiego upoważniających do wzajemnych zniżek na prawach członków P. T. T. i P. Z. N. w czasie od 1.XII 33 r. do 15.V 34 r. ustalona została jak następuje:

nalepka schroniskowa	P. T. T.	zł. 3.—
„ „	P. Z. N.	„ 1.80

ODCZYTY

Oddział P. T. K. w Warszawie.

7.II. Park Narodowy w Tatrach—Dr. M. Sokołowski.
14.II. Na kajaku przez Bory Tucholskie — Wł. Gruszczyński.
21.II. Propaganda Huculszczyzny — Dr. M. Orłowicz.
28.II. Na nartach grzbietami Karpat — Płk. T. Zieleniewski.
7.III. Historja Polski w zabytkach Krakowa—p. Dr. J. Przeworska.

Redakcja i Administracja w Warszawie, ul. Karowa 31, tel. 642-50.

Redaktor odpow.: **Aleksander Patkowski.** Wydawca: **Polskie Tow. Krajoznawcze**

Druk. Jan Świętański i S-ka, Warszawa, Kopernika 34. Telefon 2-07-50.